

Wskazać należy, iż taka argumentacja w żadnej mierze nie może leżeć u podstaw przedmiotowej odmowy, albowiem montaż instalacji w żadnym wypadku nie godzi w rzekomy interes pojedynczej osoby.

Chybiony jest w kontekście powyższego zarzut, jakoby wysyłane przez antenę częstotliwości mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie sprzeciwiającego się członka spółdzielni. Instalacja nadawczo - odbiorcza funkcjonuje bowiem w oparciu o tożsame częstotliwości, jakie wykorzystywane są przy odbiorze fal RTV.

Nie można też zgodzić się z zarzutem, iż instalacja anteny stanowi zagrożenie dla stanu technicznego budynku, albowiem jej montaż jest niezwykle prosty i nie niesie za sobą zagrożenia naruszenia poszycia dachu (co podnoszone jest w argumentacji, przytoczonej przez Radę Nadzorczą, w kontekście podtrzymania cofnięcia zgody Zarządu na montaż anteny). Przy tym Mocodawca mój zobowiązał się do wykorzystania masztu po nieczynnej sieci AZART oraz do wykonania montażu przez fachowych monterów.

Ponadto mój Mandant przystał na odbiór techniczny Spółdzielni oraz sam zobowiązał się do usunięcia na własny koszt ewentualnych szkód, powstałych przy montażu anteny oraz w trakcie jej eksploatacji.

Pan Mariusz Hanke również poinformował, iż posiada wszelkie wymagane zezwolenia do prowadzenia amatorskich działań jako tzw. krótkofalowiec. Ponadto zapewnił, iż antena, którą zamierza zamontować, jest urządzeniem powszechnie stosowanym i niewymagającym homologacji.

Mając na uwadze powyższe zaznaczam, że niniejsze wezwanie ma charakter ostateczny, albowiem nieuwzględnienie wniosku Mojego Mocodawcy skutkować będzie skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego - o ustalenie prawa do montażu anteny nadawczo - odbiorczej.

Wyrażam nadzieję, że ponowna analiza wszelkich argumentów przez Spółdzielnię pozwoli uniknąć takiej sytuacji.

Jakub Staszczuk
adwokat